



Sygn. akt III USKP 52/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania S. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.

o wysokość świadczenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 6 maja 2021 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 19 grudnia 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 6 czerwca 2018 r., VII U (...) Sąd Okręgowy w Ś. oddalił odwołanie S.W. (wnioskodawca), wniesione od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. (organ rentowy) z 18 grudnia 2017 r., w której przyznano wnioskodawcy emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym z

pomniejszeniem jej o kwotę uprzednio pobranych emerytur nauczycielskich w obniżonym wieku.

Wnioskodawca zaskarżył powyższy wyrok Sądu Okręgowego apelacją, która została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z 19 grudnia 2018 r., III AUa (...).

Sąd Apelacyjny stwierdził, że w przedmiotowej sprawie sporne było, czy organ rentowy prawidłowo pomniejszył wnioskodawcy świadczenie emerytalne o kwotę poprzednio pobraną, czyli o 309.781,46 zł, gdyż wnioskodawca miał ustalone prawo do wcześniejszej emerytury nauczycielskiej. Sąd Apelacyjny zaznaczył, że od 1 stycznia 2013 r. obowiązuje art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm., dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS), który stanowi o konieczności pomniejszenia emerytury nauczycielskiej o sumę kwot uprzednio pobranych emerytur. Wynika to z faktu skonsumowania części kapitału składkowego przez pobranie wcześniejszych emerytur. W ocenie Sądu Apelacyjnego rozstrzygnięcie przyjęte przez organ rentowy w niniejszej sprawie było prawidłowe i uwzględniało stan prawny, obowiązujący w dacie złożenia wniosku o przyznanie świadczenia emerytalnego. Nie można w tych okolicznościach przyjąć twierdzenia wnioskodawcy, że naruszona została zasada równości, nieretroakcji prawa oraz zasada zaufania do organów państwowych, gdyż przepisy regulujące sytuację wnioskodawcy obowiązywały od 2013 r., zatem na 4 lata przed złożeniem przez niego wniosku o emeryturę, były powszechne i obejmowały zakresem swojego zastosowanie wszystkie osoby urodzone po 31 grudnia 1948 r.

Wnioskodawca zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości i wniósł o jego uchylenie i przekazanie Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, przez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy emerytury powszechnej w wysokości wyliczonej z pominięciem art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W każdym zaś przypadku o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS, który

zdaniem wnioskodawcy jest sprzeczny z art. 2 Konstytucji RP, z uwagi na naruszenie zasady zaufania do organów państwa oraz z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, a także naruszenie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. przez kontynuowanie postępowania w sprawie mimo powzięcia przez Sąd drugiej instancji wiadomości o toczącym się równolegle postępowaniu o charakterze prejudycjalnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wnioskodawcy okazała się zasadna, gdyż w zaskarżonym wyroku zastosowano art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS w sposób prowadzący do rezultatu sprzecznego z dyrektywami interpretacyjnymi wynikającymi z wyływającej z art. 2 Konstytucji RP zasady zaufania obywatela do organów państwa i ochrony uzasadnionych prawnie oczekiwań.

Na wstępie należy zwrócić uwagę, że - jak przypomniano ostatnio w wyroku Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2000 r., II PK 35/19 oraz w postanowieniu Sądu Najwyższego z 29 października 2020 r., III UZP 4/20 - sądy powszechne oraz Sąd Najwyższy mają obowiązek zapewnienia przy stosowaniu przepisów ustawy i rozporządzeń poszanowania standardu unijnego, konwencyjnego oraz konstytucyjnego czy to przez odmowę zastosowania przepisów krajowych sprzecznych z prawem unijnym lub prawem konwencyjnym, czy to przez interpretacyjne zastosowanie Konstytucji RP. Wykorzystanie zasad konstytucyjnych (jak np. wynikających z jej art. 2) następuje przy rozstrzygnięciu konkretnej sprawy cywilnej, co już dawno uznano za oczywiście dopuszczalne w piśmiennictwie (zob. A. Mączyński: Bezpośrednie stosowanie Konstytucji przez sądy, Państwo i Prawo 2000 nr 5, s. 3 - 14; S. Wronkowska: W sprawie bezpośredniego stosowania Konstytucji, Państwo i Prawo 2001 nr 9, s. 3 - 23; B. Nita: Bezpośrednie stosowanie Konstytucji a rola sądów w ochronie konstytucyjności prawa, Państwo i Prawo 2002 nr 9, s. 36 - 46; R. Balicki: Bezpośrednie stosowanie Konstytucji, Krajowa Rada Sądownictwa 2016 nr 4, s. 13 - 19; W. Sanetra: Bezpośrednie stosowanie Konstytucji RP przez Sąd Najwyższy, Przegląd Sądowy 2017 nr 2, s. 5-29). Wykorzystanie to polega na zastosowaniu obok normy ustawowej normy konstytucyjnej zawierającej dyrektywę interpretacyjną. W wyniku tego zabiegu

zrekonstruowana zostanie norma prawna zgodna z Konstytucją (M. Haczkowska: Zasada bezpośredniego stosowania Konstytucji w działalności orzeczniczej sądów, Przegląd Sejmowy 2005 nr 1, s. 57-63). W ten sposób urzeczywistnia się zasadę nadrzędności Konstytucji, która służy ochronie wolności i praw człowieka.

Przechodząc do oceny zasadności zarzutu naruszenia art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS, należy przy jego rozpatrywaniu uwzględnić dyrektywę interpretacyjną wynikającą z art. 2 Konstytucji RP, skonkretyzowaną w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r., P 20/16 (OTK-A 2019, poz. 11). Rzutuje ona na właściwe (zgodne z Konstytucją RP) rozumienie art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W uchwale z dnia 19 października 2017 r., III UZP 6/17 (OSNP 2018 nr 3, poz. 34), Sąd Najwyższy przyjął, że rozpoznanie wniosku o ustalenie prawa do emerytury wymaga – o ile przepisy prawa nie stanowią inaczej – potwierdzenia tego prawa oraz jego wysokości według stanu prawnego obowiązującego w dniu złożenia wniosku. Oznacza to, że wniosek rozpatrywany jest na podstawie obowiązujących w chwili jego złożenia przepisów, dotyczących sposobu wyliczenia emerytury. W tych okolicznościach zastosowanie art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS do tych emerytów, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny i wniosek o emeryturę z tego tytułu złożyli w nowym stanie prawnym, po wejściu w życie niekorzystnego sposobu wyliczania emerytury, nie budzi wątpliwości konstytucyjnych i jest uzasadnione obowiązującą w prawie ubezpieczeń społecznych zasadą realizacji prawa do emerytury według przepisów obowiązujących w dniu złożenia wniosku. Z kolei w uchwale z dnia 28 listopada 2019 r., III UZP 5/19 (OSNP 2020 nr 6, poz. 57), Sąd Najwyższy zajął się problemem, jaki powstał w zakresie rozstrzygnięć uchwały III UZP 6/17 oraz wyroku Trybunału Konstytucyjnego P 20/16. Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej ma zastosowanie do urodzonej w 1952 r. ubezpieczonej, która od 2008 r. pobierała wcześniejszą emeryturę, warunki uprawniające do przyznania emerytury z powszechnego wieku emerytalnego spełniła w 2012 r., a wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury z powszechnego wieku emerytalnego złożyła w 2016 r. W uzasadnieniu powołanej uchwały Sąd Najwyższy odwołał się do stanowiska Trybunału, że ustawodawca – dokonując zmiany zasad ustalania wysokości emerytury powszechnej w stosunku

do kobiet urodzonych w 1953 r. – naruszył zasadę lojalności państwa względem obywateli. Wprowadzając nowe, mniej korzystne zasady po rozpoczęciu realizacji uprawnień w zakresie wcześniejszej emerytury, naraził te kobiety na nieprzewidziane skutki, które w istocie stanowiły dla nich pułapkę. Gdyby w momencie podejmowania decyzji o przejściu na taką emeryturę wiedziały, jakie będą tego konsekwencje dla ustalania wysokości emerytury powszechnej, być może nie skorzystałyby z tego uprawnienia.

Powyższe poglądy nakazują zrewidować praktyczne skutki trafnych zapatrywań wyrażonych w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2017 r., II UK 381/16 (LEX nr 2376896). Zgodnie z nimi – co w pełni akceptuje Sąd Najwyższy w niniejszym składzie - skorzystanie przywileju przejścia i pobrania wcześniejszych emerytur na podstawie przepisów szczególnych dotyczących emerytur dla niektórych ubezpieczonych, uzasadnia i proporcjonalnie usprawiedliwia pomniejszenie podstawy wymiaru emerytury ustalonej na podstawie art. 24 ust. 1 i następujących ustawy o emeryturach i rentach z FUS o sumy poprzednio pobranych wcześniejszych emerytur, przy zastosowaniu mechanizmu ustalania wysokości świadczeń emerytalnych w zależności od proporcjonalnego prognozowanego „średniego trwania życia” osoby uprawnionej, ponieważ osobom uprawnionym do takich samych rodzajowo świadczeń powinna przysługiwać emerytura ustalana według takich samych (równych) zasad obliczania jej wysokości bez względu na datę złożenia wniosku emerytalnego. Każdy mechanizm ustalania wysokości świadczeń emerytalnych ma określone uwarunkowania majątkowe, które gwarantują prawem określoną wysokość ustalanych emerytur w prognozowanych długoterminowych okresach ich pobierania przede wszystkim ze względu na zgromadzony kapitał składkowy, który pomniejszają wcześniej wypłacone kwoty pobranych długoterminowych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Taki stan rzeczy usprawiedliwia ustawowe modyfikowanie wysokości emerytur ze względu na wcześniejsze pobranie i spożytkowanie tych samych rodzajowo, choć wcześniejszych świadczeń emerytalnych, które uszczupliły zgromadzony indywidualny kapitał emerytalny oraz Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, z którego emerytury są wypłacane. Także w doktrynie podkreślono się, że ochrona emerytalnych praw nabytych nie obejmuje gwarancji niezmienności mechanizmów

ustalania wymiaru świadczeń, które mogą ulegać modyfikacjom między innymi ze względu na sprawiedliwy rozdział środków z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS). Niepomniejszanie podstawy obliczenia emerytury z art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS – w razie ustalania jej wymiaru na podstawie art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w sytuacji wcześniejszego pobierania innej emerytury (art. 55a ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) – uprzywilejowywałoby tę kategorię ubezpieczonych, do których (w przeciwieństwie do innych ubezpieczonych obliczających emeryturę w systemie zdefiniowanej nieskapitalizowanej składki) nie miałyby zastosowania zasada, że wysokość takiego świadczenia ulega obniżeniu o wcześniej skonsumowane kwoty emerytur. Do tego ustalenie wysokości emerytury z art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wedle reguł art. 26 tej ustawy, bez pomniejszenia jej podstawy obliczenia z tytułu uprzedniego pobrania innej emerytury, spowodowałoby nieuzasadnione uszczuplenie przychodów FUS na wypłatę emerytur. Jeżeli bowiem mielibyśmy do czynienia z nieobniżaniem podstawy obliczenia emerytury w wieku powszechnym o kwoty wcześniej pobranych emerytur, to w podstawie obliczenia takiego świadczenia uwzględniono by całą zaewidencjonowaną na koncie ubezpieczonego kwotę składek na ubezpieczenie emerytalne, mimo że ich część została już „spożytkowana” na wypłatę świadczeń sprzed dnia nabycia *in concreto* prawa do emerytury z art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Nadużywając solidarności w relacjach między członkami wspólnoty ryzyka, nałożono by zatem na nią obowiązek sfinansowania wypłaty tej części emerytury w wieku powszechnym, która nie znajduje pokrycia we wcześniej wniesionym (zaewidencjonowanym), lecz wydanym (tj. pomniejszonym o kwoty pobranych emerytur), wkładzie ubezpieczonego stanowiącym zasadniczy element podstawy obliczenia emerytury. Tym samym doszłoby także do naruszenia zasady wzajemności ubezpieczeniowej (por. K. Antonow, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego III UZP 6/17, OSP 2019 nr 1, poz. 5).

W wyroku Trybunału Konstytucyjnego P 20/16 także przyznano, że wprowadzenie mechanizmu potrącenia odpowiadało w swym zasadniczym wymiarze podstawowym elementom obowiązującego systemu emerytalnego (systemu zdefiniowanej składki). System ten uzależnia wysokość emerytury od

długości trwania okresu aktywności zawodowej oraz wysokości składek odprowadzanych na ubezpieczenie emerytalne, zatem posłużenie się rozwiązaniem, które – w ramach gromadzonego przez daną osobę kapitału – uwzględnia pobrane świadczenia emerytalne przysługujące na podstawie szczególnych rozwiązań, nawiązuje wyraźnie do kapitałowego charakteru nowego systemu emerytalnego. Zakłada bowiem, że przyznanie powszechnego świadczenia emerytalnego, finansowanego ze składek płaconych przez ubezpieczonego, nie może jednocześnie abstrahować od wcześniejszego pobierania świadczeń przez tę samą osobę. Niekonstytucyjność przyjętych rozwiązań względem rocznika 1953 skonkludowano stwierdzeniem, że kobiety urodzone w tym roku nie miały możliwości, by uniknąć konsekwencji decyzji podjętych w 2008 r. Fundamentalna różnica między nimi a kobietami urodzonymi do końca 1952 r. polegała zatem na tym, że członkinie tej drugiej grupy miały możliwość zmiany konsekwencji podjętych decyzji w okresie *vacatio legis* ustawy z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw – Dz.U. z 2012 r., poz. 637 (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2019 r., III UZP 5/19, OSNP 2020 nr 6, poz. 57).

Mimo iż wywody prawne Trybunału Konstytucyjnego koncentrowały się na sytuacji kobiet urodzonych w 1953 r., to wyrażone w uzasadnieniu wyroku P 20/16 zapatrywania prawne co do standardu konstytucyjnego, z którego wynikała sprzeczność art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS z art. 2 Konstytucji i wyrażoną w tym przepisie zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, w pełni znajdują zastosowanie także do sytuacji skarżącego. Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę na regulacje o tak zwanym przejściowym charakterze, które miały łagodzić skutki wprowadzenia reformy emerytalnej od 1999 r. dla niektórych grup ubezpieczonych. Jedną z nich były osoby urodzone w latach 1949-1968, które mogły przejść na wcześniejszą emeryturę na starych zasadach, jeżeli spełniły warunki określone w art. 46 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W kontekście tego przepisu Trybunał stwierdził: „Z uwagi na określenie przez ustawodawcę terminu końcowego (31 grudnia 2008 r.), do którego należało spełnić powyższe przesłanki, z uprawnienia

tego mogły skorzystać tylko kobiety urodzone do końca 1953 r. Przepis nie objął mężczyzn, gdyż nie mogli osiągnąć wieku emerytalnego 60 lat w powyższym terminie.” W kontekście stanu faktycznego niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że w takiej samej sytuacji prawnej jako kobiety z rocznika 1953 znajdują się mężczyźni urodzeni w latach 1949-1953 i mający prawo do emerytury nauczycielskiej (art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Na podstawie art. 88 ust. 2a z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1189 ze zmianami, dalej jako Karta Nauczyciela) – do którego odsyła art. 47 ustawy o emeryturach i rentach z FUS – zachowali oni prawo do emerytury bez względu na wiek, jeżeli: 1) w ciągu 10 lat od wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS (to jest do dnia 31 grudnia 2008 r.) spełnili przesłanki stażowe do uzyskania emerytury określone w art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela, z wyjątkiem warunku rozwiązania stosunku pracy oraz 2) nie przystąpili do OFE albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w funduszu emerytalnym, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa. Jakkolwiek zatem wyrok Trybunału Konstytucyjnego P 20/16 odnosił się wprost wyłącznie do kobiet urodzonych w 1953 r., to wynikający z tego orzeczenia standard konstytucyjny w zakresie wykładni art. 2 Konstytucji RP w kontekście ingerencji prawodawcy w uzasadnione prawnie oczekiwania osób pobierających emerytury w wieku obniżonym co do zasad kształtowania wysokości ich świadczeń po uzyskaniu prawa do emerytury w wieku powszechnym, znajduje zastosowanie także do wnioskodawcy.

Tym samym w odniesieniu do sytuacji faktycznej, w jakiej znajduje się wnioskodawca nie można stosować art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS bez uwzględnienia standardu konstytucyjnego doprecyzowanego w wyroku P 20/16. Skoro wnioskodawca nabył abstrakcyjnie prawo do emerytury w wieku powszechnym dopiero w marcu 2017 r. a w chwili przejścia na emeryturę w wieku obniżonym nie mógł spodziewać się tego, że decyzja ta spowoduje obniżenie świadczenia powszechnego, to powołany przepis ustawy o emeryturach i rentach z FUS należy rozumieć i stosować w taki sposób, że potrąceniu podlegają wyłącznie kwoty emerytury w wieku obniżonym wypłacone po osiągnięciu przez

wnioskodawcę wieku uprawniającego do nabycia emerytury w wieku powszechnym. Z tego też powodu nie było podstaw do wydania wyroku reformatoryjnego.

Za niezasadny należało natomiast uznać zarzut naruszenia art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. „przez kontynuowanie postępowania w sprawie mimo podjęcia przez Sąd orzekający wiadomości o toczącym się równoległe postępowaniu o charakterze prejudycjalnym”. Zgodnie z tym przepisem sądowi przysługuje kompetencja zawieszenia postępowania, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym. Ponieważ przepis reguluje fakultatywne zawieszenia postępowania należy uznać, że ocenie sądu pozostawiono zasadność zawieszenia postępowania w okolicznościach rozpoznawanej sprawy (w szczególności w kontekście oceny, czy skarżący należy do grupy ubezpieczonych, których dotyczy skierowane do Trybunału Konstytucyjnego pytanie prawne). W żadnym wypadku z przepisu tego nie wynika jednak obowiązek sądu zawieszenia postępowania, który – wbrew brzmieniu przepisu – usiłuje wyinterpretować z niego skarżący. Co więcej: w uzasadnieniu projektu ustawy wprowadzającej regulację art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. wyraźnie zastrzeżono, że wprawdzie wzorem dla tego przepisu jest treść art. 124 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2012 r., poz. 270, ze zm.), jednakże zawieszenie postępowania cywilnego będzie miało charakter fakultatywny (druk sejmowy nr 2678 VII kadencji, pkt III.B.4, s. 13 uzasadnienia). Skłania to do wniosku, że mimo przekonania, iż wynik postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, sąd może kontynuować postępowanie i wydać orzeczenie (por. P. Grzegorzczak [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze*, wyd. V, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, art. 177, pkt 21).

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.